

Sygn. akt III Ca 1348/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk (spr.)

Sędzia SO Barbara Braziewicz

Sędzia SR (del.) Marcin Rak

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa H. M.

przeciwko Z. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 2 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 554/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Marcin Rak SSO Tomasz Tatarczyk SSO Barbara Braziewicz

Sygn. akt III Ca 1348/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 2 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy uchylił nakaz zapłaty wydany dnia 21 marca 2013 roku, oddalił powództwo, którym powód dochodził zapłaty przez pozwanego kwoty 30.000 zł z odsetkami ustawowymi i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 3542 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd ustalił, że w dniu 9 września 2011 roku pozwany Z. M. zawarł z P. O. umowę pożyczki kwoty 23 000 zł na okres do dnia 1 marca 2012 roku. Umowa zawierała upoważnienie dla pożyczkodawcy do obciążenia pożyczkobiorcy kosztami obsługi nieterminowej spłaty pożyczki w wysokości nieprzekraczającej kwoty 2500 zł w skali miesiąca. W § 3 umowy strony ustanowiły zabezpieczenie pożyczki w postaci hipoteki do sumy 46 000 zł obciążającej nieruchomości pozwanego. W dniu 9 września 2011 roku pozwany w kancelarii notarialnej w obecności notariusza wystawił weksel płatny dnia 1 maja 2012 roku. Weksel został wystawiony na kwotę 46 000 zł. W wekslu nie wpisano waluty. Weksel miał być płatny na zlecenie P. O.. Pieniądze, które w formie pożyczki trafiły do rąk pozwanego pochodziły w istocie od powoda H. M., co jednak nie było pozwanemu wiadome. Pozwany nie wywiązał się ze zobowiązania w terminie do dnia 1 marca 2012 roku. Dnia 22 marca 2012 roku zapłacił P. O. kwotę 2500 zł jako opłatę dodatkową z tytułu nieterminowej spłaty pożyczki. W dniu 24 września 2012 roku pozwany udzielił P. O. pełnomocnictwa do sprzedaży nieruchomości, która została uprzednio obciążona

hipoteką. W dniu 7 listopada 2012 roku P. O. sprzedał weksel powodowi. P. O. nie poinformował pozwanego o przeniesieniu weksla. Na podstawie udzielonego pełnomocnictwa P. O. w dniu 21 grudnia 2012 roku przeniósł w imieniu pozwanego własność nieruchomości na nabywcę za cenę 30 000 zł, którą zaliczył na poczet spłaty pożyczki. W dniu 11 kwietnia 2013 roku pozwany zapłacił P. O. kwotę 2500 zł tytułem ostatecznego rozliczenia umowy pożyczki. Łącznie z tytułu pożyczki pożyczkodawca otrzymał kwotę 35 000 zł. Strony umowy pożyczki uznały, że zobowiązanie pozwanego wygasło na skutek jego spełnienia. Wobec zarzutu przerobienia weksla prowadzone było postępowanie karne przygotowawcze; zebrane dowody, w tym opinia biegłego z zakresu grafologii, nie dały odpowiedzi na pytanie, kiedy i kto przerobił weksel przez wpisanie waluty. Za wykazane uznał Sąd, że w dniu wystawienia weksłu nie została w nim oznaczona waluta zobowiązania. Przywołał uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 września 1995 roku, według której brak oznaczenia waluty w jakiej wyrażono sumę wekslową powoduje, że dokument nie jest uważany za weksel. Oznaczenie sumy wekslowej wymaga podania zarówno kwoty jak i waluty. Weksel, na którym przy sumie wekslowej nie została umieszczona waluta należy traktować jako weksel niezupełny, do którego ma zastosowanie art. 10 prawa wekslowego. Oznacza to, iż posiadacz weksla może wpisać na nim walutę zgodnie z zawartym porozumieniem. Prawo uzupełnienia weksla przysługuje jednak posiadaczowi tylko do chwili przedstawienia weksla do zapłaty. Dłużnik wekslowy ma prawo odmówić zapłaty, jeżeli wierzyciel żąda od niego sumy wekslowej na podstawie nieważnego weksla, nawet jeżeli sam wystawił ten weksel niepoprawnie. Podkreślił Sąd, że pozwany wywiązał się ze zobowiązania, choć nie wykonał go w terminie. Uiszczył kwotę 35 000 zł, płacąc m.in. wygórowane i niewykazane koszty monitów. W ocenie Sądu, zarówno P. O. jako zbywca weksla, jak i powód jako jego nabywca działali na szkodę pozwanego jako dłużnika nie informując go o fakcie przeniesienia praw z weksla w okresie od 7 listopada 2012 roku do dnia 24 stycznia 2013 roku. Za prawdziwe przyjął Sąd zeznania świadka O., że informował powoda na bieżąco o postępach w spłaceniu zobowiązania przez pozwanego. Przemawia za tym, jak stwierdził Sąd, bezsporny fakt, że pieniądze pożyczone pozwanemu stanowiły własność powoda a świadek pełnił w pewnym sensie rolę pośrednika. Świadek informował powoda o postępach w spłaceniu pożyczki oraz że uzyskał pełnomocnictwo pozwanego do sprzedaży w jego imieniu nieruchomości, na której była już ustanowiona hipoteka jako zabezpieczenie pożyczki. Powód musiał mieć świadomość, że zwrot pieniędzy jest tylko kwestią czasu. Wskazał Sąd, że prawo wekslowe wyłącza możliwość podnoszenia zarzutów opartych na osobistych stosunkach dłużnika wekslowego z wystawcą i poprzednimi posiadaczami weksla. Zasada ta wynika z abstrakcyjnego i formalnego charakteru zobowiązania wekslowego. Nie może ona jednak służyć, jak wywiódł Sąd, nabywcy weksla działającemu świadomie na szkodę dłużnika. Pozwany mógł podnieść wobec powoda zarzut spełnienia świadczenia z umowy, w związku z którą wystawił weksel.

W apelacji powód zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 10 ustawy Prawo wekslowe przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że weksel in blanco z 9 września 2011 roku był nieważny bowiem nie zawierał waluty, a sposób jego uzupełnienia przez dopisanie waluty nie stanowił skutecznego uzupełnienia treści weksla przez posiadacza, art. 17 prawa wekslowego poprzez przyjęcie, że zarzuty podnoszone wobec żądania pozwu oparte o stosunek zobowiązaniowy wynikający z umowy pożyczki zawartej przez pozwanego z P. O. były skuteczne w stosunku do powoda, pomimo braku przesłanek o których mowa w tym przepisie, a nadto poprzez rozpoznanie zarzutu działania na szkodę pozwanego przy indosie, pomimo że taki zarzut nie został przez pozwanego podniesiony, naruszenie prawa procesowego - art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny wiarygodności i mocy zebranych w sprawie dowodów i dokonanie tej oceny w sposób wybiórczy, a także bezpodstawne pominięcie w ocenie stanu faktycznego sprawy dowodu z zeznań powoda, co w konsekwencji doprowadziło do sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w zakresie, w jakim sąd przyjął że powód miał wiedzę o stanie spłat zadłużenia przez pozwanego na rzecz P. O. oraz dokonując indosu miał świadomość, że pożyczka wkrótce zostanie spłacona, co doprowadziło Sąd do wniosku, że zarzut spełnienia świadczenia jest względem powoda skuteczny oraz że P. O. był jedynie pośrednikiem, a w istocie pożyczkodawcą był powód, co czyni zarzut spełnienia świadczenia skutecznym. W oparciu o te zarzuty skarżący domagał się zmiany wyroku przez zasądzenie roszczenia dochodzonego pozwem oraz zwrotu kosztów procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Nie podważa skarżący ustalenia Sądu Rejonowego, że w chwili wystawienia weksel nie zawierał oznaczenia waluty, po wystawieniu weksel został uzupełniony przez podanie w nim waluty, w jakiej wyrażono sumę wekslową. Zebrane w sprawie dowody nie pozwoliły na ustalenie, kto i w jakim czasie weksel uzupełnił aczkolwiek z zeznań świadka P. O. wynika, że w chwili zbycia weksła powodowi weksel ten nie zawierał oznaczenia waluty zobowiązania. Skoro jednak pozwany nie podnosił zarzutów co do niezgodnego z porozumieniem uzupełnienia weksła, a brak było podstaw do przyjęcia że uzupełnienie weksła nastąpiło po przedstawieniu weksła do zapłaty, nieoznaczenie waluty w chwili wystawienia weksła nie mogło prowadzić do oddalenia roszczenia opartego na tym wekslu.

Apelacja nie mogła jednak odnieść skutku, niezasadnie zarzuca naruszenie art. 17 ustawy Prawo wekslowe oraz sprzeczność ustaleń sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Słusznie stwierdził Sąd Rejonowy, że pozwany mógł wobec powoda jako posiadacza weksła podnieść zarzuty oparte na stosunku osobistym łączącym go z P. O., któremu pozwany weksel wystawił.

Stosownie do art. 17 ustawy Prawo wekslowe, osoby przeciw którym dochodzi się praw z weksłu nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika.

Okoliczności sprawy uzasadniały przyjęcie, że powód nabywając weksel działał świadomie na szkodę pozwanego jako dłużnika.

Zeznania powoda prowadzą do wniosku, że jakkolwiek formalnie stroną umowy pożyczki nie był, to de facto P. O. zawierając umowę pożyczki z pozwanym działał jako jego pośrednik.

Wprost na ten fakt wskazał w swoich zeznaniach świadek P. O.. Jak zeznał, logicznym było dla niego, że powód pożyczając pozwanemu swoje pieniądze za jego pośrednictwem chce mieć jakieś zabezpieczenie, był pośrednikiem powoda przy zawarciu umowy pożyczki, faktycznym pożyczkodawcą był powód, świadek nie dysponował wtedy własną gotówką.

Zeznania powoda świadczą o tym, że wiedział w jaki sposób pożyczka została zabezpieczona, że pozwany opóźnia się w spłacie pożyczki, w że P. O. szuka kupca na nieruchomości pozwanego. Jak zeznał powód, sam kupca na nieruchomości nie znalazł. Później nabył weksel.

Zaangażowanie powoda przed nabyciem weksła w odzyskanie od pozwanego należności dowodzi, że działał on w oparciu o stosunek podstawowy, bo za pośrednictwem P. O. udzielił pozwanemu pożyczki.

Skoro pozwany mógł wobec powoda podnieść zarzuty oparte na stosunku podstawowym, a nie zachodziły wątpliwości co do tego, że dług z tytułu pożyczki i to z nawiązką spłacił, powództwo podlegało oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada przeto prawu.

Pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty wskazał na niejasne relacje finansowe łączące powoda z P. O., na potrzebę zbadania tych okoliczności, ponieważ – jak podniósł – mogą prowadzić do wniosku o nieskutecznym przeniesieniu praw z weksła na powoda, zarzucił że doszło do oszustwa na jego szkodę, dlatego bezzasadne są zarzuty apelacji, że Sąd Rejonowy rozpoznał zarzut działania na szkodę pozwanego przy indosie, pomimo że taki zarzut nie został przez pozwanego podniesiony.

Z przytoczonych względów apelację należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzekł Sąd Okręgowy po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c.; powód jako strona przegrywająca obowiązany jest zwrócić pozwanemu, na jego żądanie, koszty zastępstwa prawnego w drugiej instancji. Niezasadnie natomiast żądał pozwany zasądzenia opłaty za czynności adwokackie w wysokości 200 % stawki minimalnej, skoro w pierwszej

instancji zastosowano stawkę minimalną a w postępowaniu odwoławczym sprawa z uwagi na swój charakter nie wymagała większego nakładu pracy niż w postępowaniu przed Sądem Rejonowym.

SSR (del.) Marcin Rak SSO Tomasz Tatarczyk SSO Barbara Braziewicz